

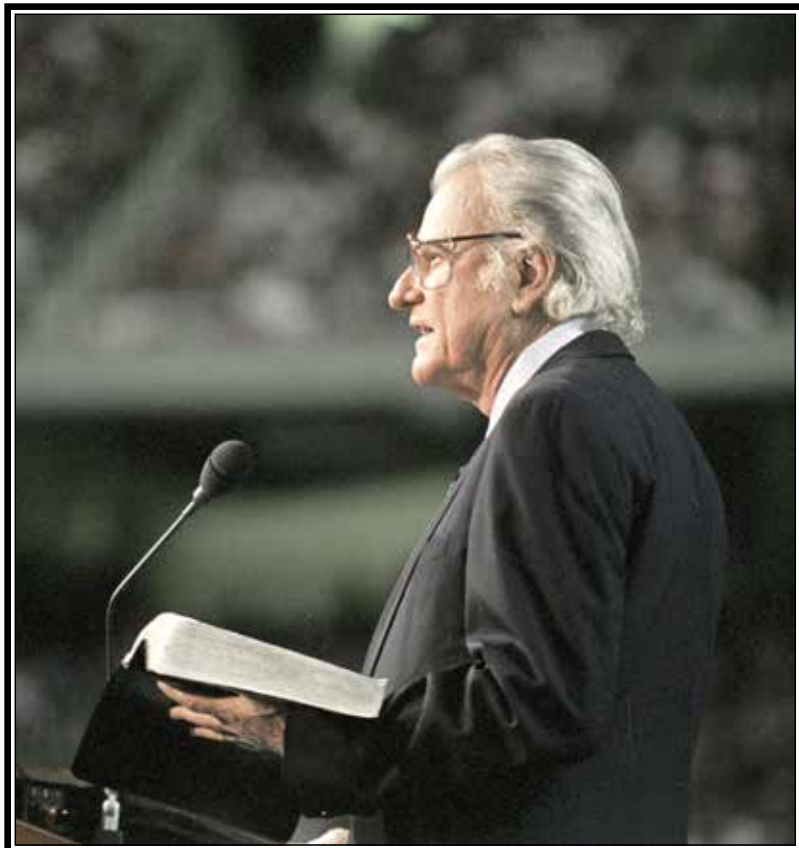
Billy Graham

1918–2018

Pewnego dnia usłyszycie, że Billy Graham nie żyje. Nie wierzcie temu. Będę żywy bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Po prostu zmienię adres, będę w Bożej obecności – zwykły mawiać w swoich kazaniach. 21 lutego 2018 r. świat usłyszał, że Billy Graham, najbardziej znany ewangelista na świecie, po prawie stu latach zakończył swoją ziemską wędrówkę. Nazywano Go Bożym ambasadorem, pastorem Ameryki, kapłanem Białego Domu, pastorem prezydentów, ewangelistą ewangelistów... Otrzymał mnóstwo odznaczeń, zaszczytnych tytułów, był gościem wielu głów państw. Napisał ponad 30 książek, większość z nich zyskała w Stanach Zjednoczonych status bestsellerów i doczekała się licznych przekładów (w tym 15 na język polski). Najważniejsza z nich, „Pokój z Bogiem”, została przetłumaczona na 38 języków i sprzedana w nakładzie ponad dwa miliony egzemplarzy. Miał swój program w telewizji.

Kampanie ewangelizacyjne rozpoczął w 1947 roku. Zaczynał w namiocie cyrkowym od kilku tysięcy słuchaczy. Potem były hale sportowe, stadiony i dziesiątki tysięcy słuchaczy, radio i telewizja, czasopisma, filmy. Był pierwszym amerykańskim ewangelistą, który w czasach zimnej wojny przemawiał za żelazną kurtyną. W 1966 roku chciał przyjechać do Polski, ale nie uzyskał zgody. Pozwolono mu przyjechać do Jugosławii w 1967 roku. W 1977 roku był na Węgrzech, w 1978 w Polsce, w 1982 w Związku Radzieckim, NRD i Czechosłowacji, a w 1985 w Rumunii i po raz drugi na Węgrzech.

Swój przyjazd do RPA uzależniał od zgody rządu tego kraju na ewangelizację bez sektorów segregujących. Doszło do tego dopiero w 1973 roku. W swoim przesłaniu do 45-tysięcznego tłumu w Durbanie, gdzie połowę stanowili czarnoskórcy, głosił, że Chrystus nie należy tylko do białego człowieka, ale do wszystkich ludzi. Nazajutrz gazety pisały że apartheid upadnie. Podobne spotkanie miało miejsce w Johannesburgu. W roku 1973 odwiedził Koreę Południową, gdzie przemawiał w sumie do 3,2 miliona ludzi, co przewyższało ówczesną liczbę chrześcijan w Korei. Ostatniego dnia jego pobytu, na Yoido Plaza w centrum Seulu, przybyło



for: Billy Graham Evangelistic Association

około 1,1 mln ludzi, co było największym religijnym zgromadzeniem w historii do czasów Jana Pawła II. W 1992 roku odwiedził Koreę Północną i spotkał się z ówczesnym przywódcą Korei Północnej Kim Ir Senem, któremu podarował Biblię i egzemplarz książki „Pokój z Bogiem”.

W latach osiemdziesiątych zaczął do swoich krucjat wykorzystywać łączność satelitarną (głos i wizja), docierając jednocześnie do dziesiątek milionów słuchaczy zgromadzonych w tysiącach miejsc w różnych krajach. W 1993 roku taką kampanię ewangelizacyjną, pod nazwą MissionWorld – Europe, zorganizowano dla Europy. Kilkudniowe spotkania ewangelizacyjne odbywały się na stadionie w Essen i były transmitowane do 1400 miejsc przekazu w 55 krajach, 16 stref czasowych, w tym i do Polski (przewodniczącym polskiego komitetu organizacyjnego tej akcji był pastor W. Andrzej Bajeński).

Billy Graham przeprowadził 417 krucjat ewangelizacyjnych, ostatnią w 2005 r. Przemawiał w 185 krajach do 215 mln ludzi, a uwzględniając tych, co słuchali jego

kazań przez radio lub telewizję – do ponad dwóch miliardów. Prawdopodobnie przemawiał do największej liczby słuchaczy w historii. Przez prawie 80 lat głosił Ewangelię, wskazywał na nadzieję i zbawienie w Jezusie, wzywał do pokuty i poddania Bogu swojego życia. Tysiące ludzi nawracało się, odnajdując sens życia, jednoczyły się rozbite rodziny, alkoholicy uwalniani byli od nałogów, spadała przestępczość. Teolodzy wytykali mu anachronizm, braki w teologicznym przygotowaniu, przyznając jednocześnie, że efekty jego służby są zadziwiające.

W 1950 roku założył Billy Graham Evangelistic Association (Stowarzyszenie Ewangelizacyjne Billy'ego Grahama). Jego cel to promowanie chrześcijańskiego stylu życia i docieranie do ludzi z Ewangelią wszelkimi możliwymi sposobami: krucjaty ewangelizacyjne, programy telewizyjne i programy radiowe, produkcja filmów chrześcijańskich, działalność wydawnicza, a także Biblioteka Billy'ego Grahama. Od 1956 roku wydawany jest miesięcznik „Christianity Today” – najbardziej wpływowe chrześcijańskie czasopismo w USA, a od 1960 roku – „Decision Magazine”.

W tym roku skończyłby 100 lat. Zmarł w swoim domu w Montreat w Północnej Karolinie. Pochowany został 2 marca 2018 r. obok swojej żony Ruth w Ogrodzie Modlitwy na terenie Biblioteki Billy'ego Grahama w Charlotte. Wcześniej trumna była wystawiona w Bibliotece, by przyjaciele mogli Go pożegnać. Potem, na prośbę Białego Domu, w uznaniu wieloletniej służby dla narodu amerykańskiego, trumna z Jego ciałem przez dwa dni była wystawiona w Rotundzie Kapitolu w Waszyngtonie. Billy Graham został 34. osobą od 1852 roku (włączając jedenastu amerykańskich prezydentów) uhonorowaną w ten sposób (piątą jako zwykły obywatel).

Billy Graham otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Uzyskał siódme miejsce na liście najbardziej podziwianych osób XX wieku Instytutu Gallupa. W latach 1948–2010 był najczęściej pojawiającą się osobą na tej liście (w okresie 1969–1974 był na drugim miejscu). Otrzymał wiele doktoratów *honoris causa*, w tym od Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie w 1981 roku (był to jego 27. doktorat honorowy). Był pierwszym duchownym, który otrzymał własną gwiazdę na słynnej Hollywood Walk of Fame. Z pokorą przyjmował te zaszczyty, podkreślając, że nie chodzi o Billy'ego Grahama, a o Tego, którego głosi. Życzył sobie, by na nagrobku opisać Go jedynie jako preacher (kaznodzieja). Takie bowiem było Jego powołanie – głoszenie Ewangelii: słowem i życiem. I nawet uroczystości związane z pogrzebem stały się swego rodzaju Jego ostatnią krucjatą ewangelizacyjną. Na nowo na całym świecie w mediach, nie tylko za sprawą Internetu, rozbrzmiały fragmenty Jego kazań, wezwanie do pokuty i poddania swojego życia Bogu. Mnóstwo ludzi składa świadectwa, że dzięki temu Bożemu Słudze poznali Zbawiciela. Tysiące ludzi chciały Go uhonorować, składały hołd. Jego syn Franklin nadmienił, że Billy'emu Grahamowi nie podobałyby się te wszystkie zaszczyty, ale bardzo cieszyłoby Go towarzyszące temu przesłanie.

Billy Graham – wspaniały człowiek, nie dlatego kim był, ale dlatego Komu służył „z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej”. Wskazywał drogę do nieba, mówił o niebie, pisał książki o niebie – teraz tam jest.

NINA HURY



Trumna Billy'ego Grahama w Rotundzie Kapitolu w Waszyngtonie